

Leszek Juchniewicz, OSDnEE, Grzegorz Pizoń, Ernst &amp; Young

# Zamknięte systemy dystrybucyjne (ZSD) w krajowym systemie elektroenergetycznym

WKSE funkcjonują liczne przedsiębiorstwa, realizujące różne zakresy działalności energetycznej. Zgodnie z zasadą *unbundlingu*, przedsiębiorstwa energetyczne odrębnie organizują i prowadzą działalność polegającą na wytwarzaniu, przesyłaniu lub dystrybucji oraz obrocie energią elektryczną. Istnieje jednak w gospodarce polskiej liczna grupa przedsiębiorstw energetycznych mających odmienny status. Nie dość, iż łączą w sobie działalność konkurencyjną i regulowaną, czyli dystrybucję i obrót energią, to dodatkowo występują w dwojakiej roli: jako odbiorca energii i jednocześnie jej dystrybutor (a niejednokrotnie także sprzedawca energii). Działalności w zakresie sprzedaży oraz dystrybucji energii elektrycznej podmioty te prowadzą na skalę ograniczoną pod względem wolumenu, wartości energii, a w szczególności obszaru. Mowa o zamkniętych systemach dystrybucyjnych (ZSD).

Z podmiotami tego rodzaju mamy do czynienia zasadniczo w dwóch rodzajach układów gospodarczo-prze-strzennych. Pierwszy z nich obejmuje zakłady przemysłowe, z reguły prowadzące działalność energetyczną nawet w dość znacznej skali. To pokłosie historycznej struktury gospodarczej,

kiedy te przedsiębiorstwa zapewniały dostawę energii elektrycznej, głównie na potrzeby swoich oddziałów/działów produkcyjnych, i jednocześnie dla wszystkich innych podmiotów lub jednostek zlokalizowanych na terenie przedsiębiorstwa. Z biegiem czasu przedsiębiorstwa te ulegały przekształ-

ceniom restrukturyzacyjnym, produkcyjnym i funkcjonalnym, często także własnościowym. Nie następowały natomiast zmiany w konfiguracji i funkcjonowaniu układu elektroenergetycznego.

Drugi modelowy rodzaj ZSD, to stosunkowo nowe rozwiązanie, które pojawiło się na gospodarczej mapie Polski

wraz z powstaniem i rozwojem specjalnych stref ekonomicznych, kompleksów i centrów handlowych (wielkopowierzchniowych), centrów biurowych, wydzielonych osiedli mieszkaniowych oraz innych miejsc świadczenia usług wspólnych, obsługujących łącznie wiele tysięcy nowych odbiorców energii elektrycznej. W tym zakresie mamy do czynienia z dwoma rozwiązaniami. Pierwsze polega na tym, iż dostawę i sprzedaż energii prowadzi właściciel obiektu handlowego/biurowego, jednocześnie nie uzyskując z tego tytułu żadnej dodatkowej marży. Z drugim mamy do czynienia wtedy, gdy wyspecjalizowany przedsiębiorca wydzierżawia od właściciela obiektu wnątrzową sieć elektroenergetyczną i przyjmuje rolę dystrybutora i sprzedawcy energii do odbiorców alokowanych w danym obiekcie handlowym lub biurowym. Rozwiązanie pierwsze bazuje na refakturowaniu, nie będącym w świetle orzecznictwa sądów działalnością gospodarczą<sup>1</sup>. Co więcej - korzystający z refakturowania nie mają de facto przymiotu odbiorcy końcowego. Drugie rozwiązanie jest natomiast działalnością nastawioną na zysk, wynikający z realizacji funkcji operatora i sprzedawcy energii, i wiąże się z koniecznością sprostania wszystkim wymaganiom wynikającym z Prawa energetycznego<sup>2</sup>.

Zgodnie z przepisami Prawa energetycznego, zarówno przedsiębiorcy przemysłowi, jak i ci, którzy dostarczają energię elektryczną w centrach handlowych, powinni uzyskać koncesję na prowadzenie działalności w zakresie obrotu oraz koncesję na prowadzenie działalności w zakresie dystrybucji energii, także wtedy, gdy działalność polegająca na dystrybucji energii elektrycznej i jej obrocie, nie wchodzi w zakres ich podstawowej działalności gospodarczej. Z obowiązkiem tym nie wiąże się jedynie proste refakturowanie energii, które jednak z perspektywy refakturowującego, jest działaniem niekorzystnym, wymuszonym najczęściej historycznymi zaszczytami bądź przekształceniami spółek handlowych. Uzyskanie statu-

su przedsiębiorstwa energetycznego wiąże się niewątpliwie z koniecznością sprostania nieproporcjonalnym do skali działalności energetycznej wymaganiom, związanym z przedkładaniem taryfy do zatwierdzenia, sporządzaniem instrukcji ruchu i eksploatacji sieci dystrybucyjnej oraz znaczącą ilością obowiązków informacyjnych. W grupie takich przedsiębiorstw znalazły się m.in. zakłady przemysłowe: PKN Orlen S.A., KGHM Polska Miedź S.A., Grupa Azoty S.A., Zakłady Mechaniczne „Bumar-Łabędy” S.A., Huta „Kościuszko” S.A., Firma Oponiarska „Dębica” S.A., Huta „Pokój” S.A., Katowicki Holding Węglowy S.A., PCC Rokita S.A., Przedsiębiorstwo Państwowe „Porty Lotnicze”, Górażdże Cement S.A., Zarząd Morskich Portów Szczecin i Świnoujście S.A. i wiele innych<sup>3</sup>. Z kolei przedstawicielami drugiego modelu ZSD są np. Galeria Mokotów w Warszawie, Centrum Handlowe Best Mall na Sadybie, Kompleks handlowo-biurowy „Brama Mazur” w Elku, Osiedle „Marina Mokotów” w Warszawie przy ul. Raławickiej, Osiedle „Oksywie” w Gdyni, Pomorska Specjalna Strefa Ekonomiczna na terenach: Łysomice, Tczew, Żarnowiec i wiele innych.

### ■ Sytuacja pododbiorców energii elektrycznej

W jednym i drugim rodzaju ZSD rozdział energii odbywa się najczęściej za pomocą infrastruktury, której właścicielem jest samo przedsiębiorstwo produkcyjne lub właściciel obiektu handlowego, czy też biurowego. Coraz liczniejsze są przypadki wydzierżawiania jej profesjonalnym podmiotom, które posiadają stosowne koncesje i specjalizują się w świadczeniu usług dystrybucyjnych, o ile objęcie tak pojętego operatorstwa nie jest wykluczone z uwagi na typowo wewnętrzny charakter sieci, uniemożliwiający operatorowi rzeczywiste władanie infrastrukturą. Liczba oraz rozmieszczenie połączonych ze sobą jednostek produkcyjnych i budynków o innym przeznaczeniu (np. administra-

cyjnych), prowadzi do realizacji znaczącej ilości obowiązków regulacyjnych, związanych z posiadaniem koncesji, chociaż z praktycznego punktu widzenia, przedsiębiorstwa takie nie mają na celu funkcjonowania na rynku, jako typowe przedsiębiorstwa dystrybucyjne. Zależy im wyłącznie na zaspokojeniu bieżących potrzeb własnych - na funkcjonowaniu zakładów produkcyjnych, zasilaniu w energię części wspólnych w obiektach i infrastruktury im towarzyszącej oraz w wymaganym zakresie, zaspokojenie potrzeb energetycznych swoich partnerów biznesowych, znajdujących się w ich najbliższym otoczeniu.

Ograniczony obszarowo rozkład sieci dystrybucyjnej, zawężony krąg odbiorców końcowych i niewielka skala działalności energetycznej sprawiają, iż nie ma obiektywnej potrzeby drobiazgowego regulowania ich działalności. Natomiast uznanie np. obiektów handlowo-usługowych za klasyczne ZSD daje odbiorcom końcowym (z reguły przedsiębiorcom) możliwość swobody zmiany sprzedawcy (skorzystanie z zasady TPA)<sup>4</sup>, w miejsce dotychczasowego prostego refakturowania. Jest to z pewnością sposób na poprawę ich konkurencyjności, gdyż umożliwiałby tym odbiorcom zarówno zmianę sprzedawcy, jak i negocjowanie warunków umownych ze sprzedawcą dotychczasowym. W przypadku refakturowania, w obecnym stanie prawnym, pododbiorcy nie są stronami umowy ze sprzedawcą energii elektrycznej, a obowiązujące ich warunki handlowe są pochodną ustaleń pomiędzy sprzedawcą energii i podmiotem refakturowującym. Niezwykle ważnym jest, by regulacje dotyczące rynku energii rozpoznawały tych odbiorców końcowych i chroniły ich prawa.

### ■ Potrzeba dostosowania regulacji do charakteru rynku

Polskie Prawo energetyczne nie rozróżnia spółek ze względu na skalę działalności energetycznej. Z małymi

**Rys.1. Zestawienia obrazujące wzrost ilości OSD, aż o 1956%<sup>5</sup> od 2008 r.**

	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016
OSD wyznaczeni w danym roku	1	4	4	1	9	52	59	12	15	10	9
Suma OSD w poszczególnych latach	1	5	9	10	19	71	130	142	157	167	176
Wzrost	n/a	400%	80%	11%	90%	274%	83%	9%	11%	6%	5%

wyjątkami, tak samo traktuje te, które obsługują miliony odbiorców końcowych, jak i te, które mają tych odbiorców kilkunastu lub kilkudziesięciu. Przepisy Prawa energetycznego narzucają jednakowe obowiązki na podmioty podejmujące zamierzoną lub wymuszoną działalność dystrybucyjną, w postaci uzyskania koncesji na prowadzenie takiej działalności oraz statusu operatora systemu dystrybucyjnego. A w ślad za tym - przedkładanie taryf do zatwierdzenia, sporządzanie i uzgadnianie planów rozwoju, opracowywanie instrukcji ruchu sieciowego, wypełnianie licznych obowiązków sprawozdawczych, itp.

Zgodnie z danymi ze strony URE liczba OSD rośnie od 2009 r. Rys.1 obrazują wzrost ilości OSD, aż o 1956%<sup>5</sup> od 2008 r.

Wskazany wzrost nie jest uzasadniony dynamiczną rozbudową systemu dystrybucyjnego. Znaczną część spółek wyznaczonych na OSD stanowią przedsiębiorstwa, których funkcjonowanie niejako wymusza uzyskanie takiego statusu - chodzi tu przede wszystkim o wspomniane duże zakłady produkcyjne, specjalne strefy ekonomiczne oraz centra i kompleksy handlowe i biurowe.

Prawo energetyczne nakłada na OSD szereg obowiązków, których spełnianie zapewnia ochronę użytkowników sieci dystrybucyjnej, zachowanie tej sieci w należytym stanie technicznym oraz jej rozbudowę.

Celowość nałożenia tych samych obowiązków na przedsiębiorstwa funkcjonujące w sektorze energetyki zawodowej, przedsiębiorstwa produkcyjne posiadające ograniczone systemy dystrybucyjne oraz galerie handlowe i centra biurowe jest znikoma - w większości z nich brak jest odbiorców będących gospodarstwami domowymi. Dodatko-

wo przedsiębiorstwa posiadające ZSD nie są, co do zasady, zainteresowane rozbudową własnej sieci i przyłączeniem nowych odbiorców, z uwagi na fakt, że głównym profilem ich działalności nie jest dystrybucja energii, zaś sama sieć dystrybucyjna pozostająca do ich dyspozycji jest ograniczona do terenu obiektu/obszaru. Ponadto takie przedsiębiorstwa przeznaczają znaczne zasoby finansowe, ludzkie oraz organizacyjne w celu spełnienia wymagań administracyjnych wynikających z Prawa energetycznego. Koszty ponoszone przez tego rodzaju OSD są nieporównywalne w skali odniesienia tych samych nakładów przez spółki dystrybucyjne, których działalność nastawiona jest wyłącznie na dystrybucję energii elektrycznej i nieproporcjonalne do profilu prowadzonej działalności regulowanej.

Nie sposób także nie wspomnieć o różnego rodzaju barierach administracyjnych przy uzyskiwaniu statusu OSD. W odróżnieniu od w pełni zawodowych, tzw. dużych OSD, operatorom działającym w małej skali ciężko sprostać wymaganiom URE, co prowadzi do przeciągających się miesiącami i latami postępowań administracyjnych o udzielenie koncesji i zatwierdzenie taryfy. Działania takie absorbują zarówno przedsiębiorców, jak i obciążają sam Urząd, a w rezultacie ograniczają możliwość zaopatrywania się w energię na rynkowych zasadach przez funkcjonujących w tych systemach odbiorców. Ograniczanie swobody działalności gospodarczej w ten sposób nie jest adekwatne do jej skali i narusza prawa gwarantowane Konstytucją.

Nie ulega wątpliwości, iż właśnie ta ostatnia okoliczność ma tutaj znaczenie rozstrzygające. Poszerzmy ten argument. Idzie o zasadę proporcjonalności,

wywodzoną z art. 31 ust. 1 Konstytucji RP<sup>6</sup>, która ze względu na swoją doniosłość, jest przedmiotem bogatego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Szczególnie trafnie została ona sformułowana w wyroku Trybunału z dnia 29 czerwca 2005 r. Zgodnie z tym orzeczeniem „*badanie zaskarżonej regulacji w aspekcie zasady proporcjonalności wymaga ustalenia, czy prowadzi ona do zamierzonych skutków prewencyjnych, czy jest niezbędna dla ochrony interesu publicznego oraz czy jej efekty są proporcjonalne do ciężarów nakładanych na określony podmiot. Odpowiedź na wszystkie trzy pytania musi być negatywna*”<sup>7</sup>. Jak ponadto słusznie zostało dostrzeżone w literaturze z zakresu Prawa energetycznego „*chronione przez ustawodawcę dobro narusza w określonym stopniu inną wartość, ale powinno być to czynione tylko w stopniu niezbędnym i najmniej uciążliwym*”<sup>8</sup>.

Wydaje się, że granice tej uciążliwości zostały już przekroczone. Nie bez powodu przecież w wielu środowiskach gospodarczych postuluje się uproszczenie regulacji adresowanej do ZSD. Wskazywała na to m.in. w „Czarnej liście barier rozwoju przedsiębiorczości z zakresu ochrony środowiska i energetyki” Konfederacja Pracodawców „Lewiatan”<sup>9</sup>. Z inicjatywami legislacyjnymi w zakresie ZSD wystąpiło szereg Wojewódzkich Rad Dialogu Społecznego (m.in. w Katowicach, Kielcach), a także wiele organizacji gospodarczych, jak chociażby Ogólnopolskie Stowarzyszenie Dystrybutorów niezależnych Energii Elektrycznej.

■ **Przesłanki zmian legislacyjnych i kierunku zmian Prawa energetycznego**

Wszyscy przedstawiciele strony społecznej i biznesowej posiłkują się w zakresie swoich postulatów niemal tożsamą argumentacją, eksponując przesłanki zmian legislacyjnych, takie jak: specyfika działania ZSD, zasady jednolitego europejskiego rynku energii, własne doświadczenia, a także aktualnie realizowane działania na rzecz transformacji polskiej energetyki. W ślad za tym - postulują wprowadzenie, a właściwie - rozpoznanie w polskim otoczeniu prawnym specyficznego statusu ZSD.

Są również oni także zgodni co do tego, iż podstawową przesłanką proponowanych zmian jest możliwość skorzystania z rozwiązań zaproponowanych w Dyrektywach Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/72/WE, która w Artykule 28 wskazała ZSD (zakłady przemysłowe, obiekty handlowe i miejsca świadczenia usług wspólnych), jako szczególne podmioty rynku energii, w stosunku do których można zastosować selektywnie dobrane wyłączenia spod systemu obowiązujących regulacji<sup>10</sup>.

Mimo, że stosowne prace nad transponowaniem ZSD zostały podjęte w latach 2011-2013 w ramach tzw. dużego trójkąta, to jednak z racji ówczesnej presji na szybką implementację Dyrektywy (i to chociażby w minimalnym zakresie), pod groźbą kar unijnych za opóźnione wdrożenie, odstąpiono od szerokiej implementacji teże Dyrektywy na rzecz tzw. małego trójkąta. I stało się - wskazany artykuł nie został transponowany do polskiego systemu prawnego.

Blisko 20-letni okres stosowania regulacji przewidzianych ustawą - Prawo energetyczne i ustawami z nią powiązаныmi, doprowadził do nadmiaru szczegółowych regulacji, znacząco ograniczających konstytucyjną swobodę prowadzenia działalności gospodarczej. Aktualne deklaracje Rządu RP w sprawie nowej „konstytucji dla biznesu”, a przede wszystkim początek realizacji Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju są sprzającą oko-

licznością uproszczenia systemu regulacji dla niektórych uczestników rynku i wybranych działalności energetycznych, prowadzonych w niewielkiej skali, z korzyścią dla wszystkich uczestników rynku energii.

Nie bez znaczenia jest także i to, iż polski ustawodawca w czerwcu 2016 r. w ustawie o OZE, w dodanym art. 38b, w odniesieniu do spółdzielni energetycznych, wprowadził możliwość uznania obszaru spółdzielni energetycznej za ZSD, a w ślad za tym - umożliwił zwolnienie operatorów funkcjonujących w ramach tych systemów z niektórych obowiązków ustawowych, nieprzystających de facto do skali ich działalności energetycznej.

Pomimo ciągłego dojrzewania rynku energii, w Polsce nadal istnieje konieczność doskonalenia zasad jego funkcjonowania i dalszej liberalizacji. Jednym z zasadniczych mankamentów polskiego rynku energii jest nikiły udział odbiorców końcowych w korzyści z możliwości, jakie niesie za sobą wzrost konkurencyjności tego rynku. Istnieje zatem obiektywna potrzeba ciągłego działania na rzecz rosnącego upodmiotowienia strony popytowej.

### ■ Rozwiązania w innych państwach UE

Rozwiązania dotyczące ujęcia zagadnienia zamkniętych systemów w jurysdykcjach innych państw członkowskich UE można podzielić na kilka grup bądź modeli implementacyjnych; mianowicie:

- Grupa I - model implementacji literalnej - polega na przyznaniu ZSD wszystkich zwolnień wynikających z przepisów unijnych, tj. art. 28 Dyrektyw regulujących rynek wewnętrzny energii elektrycznej i gazu (Słowenia, Włochy).
- Grupa II - model implementacji ograniczonej - polega na przyznaniu ZSD jedynie części zwolnień wynikających z przepisów unijnych, tj. art. 28 Dyrektyw regulujących rynek wewnętrzny energii elektrycz-

nej i gazu (Wielka Brytania, Grecja, Rumunia, Belgia - Flandria i Walonia).

- Grupa III - model implementacji rozszerzonej - polega na przyznaniu ZSD wszystkich zwolnień wynikających z przepisów unijnych, tj. art. 28 Dyrektyw regulujących rynek wewnętrzny energii elektrycznej i gazu, a ponadto zwolnień z niektórych obowiązków wynikających z przepisów krajowych (Niemcy).
- Grupa IV - model implementacji mieszanej - polega na przyznaniu ZSD jedynie części zwolnień wynikających z przepisów unijnych, tj. art. 28 Dyrektyw regulujących rynek wewnętrzny energii elektrycznej i gazu, a ponadto zwolnień z niektórych obowiązków wynikających z przepisów krajowych (Holandia).

Najczęściej implementacja przepisów dyrektyw odnosiła się zarówno do energii elektrycznej, jak i gazu. Przypadki państw, które zdecydowały się na implementację tylko jednej z dyrektyw są rzadkie (np. Włochy, Grecja).

Jakie wnioski z przytoczonych porównań międzynarodowych wydają się być najbardziej zasadne i godne rozważenia, a także dalszej implementacji w przepisach prawa?

Wypada zacząć od samej definicji systemu zamkniętego. Per analogiam do obu Dyrektyw, krajowa definicja systemu zamkniętego powinna obejmować w szczególności zakłady przemysłowe, centra handlowe i centra usług wspólnych oraz ograniczać możliwość uzyskania tego statusu systemom, do których przyłączeni są liczni odbiorcy w gospodarstwach domowych. Jednocześnie nie powinno być wykluczone przyznanie statusu operatora systemu zamkniętego podmiotom posiadającym osiedla przyzakładowe, w których zamieszkują pracownicy i emerytowani pracownicy danego podmiotu wraz z rodzinami.

Natomiast w odniesieniu do zakresu zwolnień - ich katalog powinien być sformułowany w formie listy, gdyż takie ujęcie pozwalałoby na stosunkowo

proste wprowadzanie ewentualnych zmian legislacyjnych. Przyszłe regulacje mogą bowiem nakładać dodatkowe obowiązki, obciążające operatorów dystrybucji, których nałożenie także na podmioty prowadzące drobną działalność dystrybucyjną byłoby pozbawione uzasadnienia.

Dodatkowo, jak już zostało wspomniane, zakres umieszczonych w tym katalogu zwolnień powinien być na tyle szeroki, by stanowić rzeczywistą zachętę do uzyskania statusu ZSD przez zainteresowane podmioty, o ile dane zwolnienia nie będą sprzeczne z uregulowaniami unijnymi oraz nie będą sprzeczne z celem w zakresie ochrony odbiorców energii i paliw gazowych.

Enumeratywnie ujmując - taki katalog powinien:

1. Zwalniać operatorów ZSD z obowiązku przedkładania prezesowi URE taryf do zatwierdzenia (operator posiadałby cennik sporządzony zgodnie z zasadami Prawa energetycznego, ale tylko publikuje go w miejscu świadczenia swoich usług lub na posiadanej stronie internetowej).
2. Zwalniać operatorów ZSD z opracowywania i przedkładania do zatwierdzenia planów rozwoju sieci.
3. Ograniczać obowiązek przyłączania nowych odbiorców do sieci dystrybucyjnej, o ile funkcjonują oni poza ograniczonym i wyodrębnionym geograficznie obszarem systemu zamkniętego.
4. Zwalniać z obowiązku opracowywania i aktualizacji instrukcji ruchu i eksploatacji sieci, a zamiast tego - zobowiązać operatorów ZSD do opracowania i upublicznienia zasad i trybu zmiany sprzedawcy energii elektrycznej lub gazu. Inaczej - zasada TPA nie byłaby w danym systemie dostępna i wykorzystywana.
5. Zwalniać z opracowywania, aktualizacji i udostępniania odbiorcom oraz ich sprzedawcom standardowych profili zużycia energii, poza sytuacją, w której podmioty te zwróciłyby się o to ze stosownym żądaniem do operatora ZSD.

W przypadku nadużywania w/w zwolnień, zwłaszcza w odniesieniu do stosowanego cennika oraz uniemożliwiania zmiany sprzedawcy - operator ZSD powinien utracić możliwość korzystania z nich i przedłożyć organowi regulacyjnemu taryfę do zatwierdzenia w terminie wyznaczonym przez ten organ pod określoną sankcją o charakterze karno-administracyjnym.

Jedynym podmiotem kompetentnym w kwestii przyznania statusu ZSD byłby, jako centralny organ administracji rządowej, prezes URE. Kompetencja tego organu w sprawach szeroko rozumianego Prawa energetycznego, jak również jego doświadczenie i lata funkcjonowania potwierdzają jego odpowiednie predyspozycje i przygotowanie w tym zakresie.

Wydaje się, że celem ewentualnego rozpoznania statusu zamkniętych systemów w polskim prawie powinno być nie tylko wyeliminowanie nieproporcjonalnych obciążeń finansowych i administracyjnych, ale także - propagowanie konkurencji na rynku energii. Niby wszyscy ją popieramy, ale tak naprawdę - każdy przedsiębiorca działający na rynku energii nostalgicznie marzy o pozycji monopolistycznej dla siebie. Tymczasem - beneficjentem rynku konkurencyjnego powinien być odbiorca. Stusnie zostało to wyeksponowane w tzw. Pakiecie zimowym Komisji Europejskiej, opublikowanym dnia 30 listopada 2016 r. „Clean Energy for All Europeans”, który to pakiet in gremio - wzbudza w Polsce liczne kontrowersje. □

Przypisy:

1. Jak wskazał Sąd Okręgowy w Rzeszowie w wyroku z dnia 6 czerwca 2013 r. w sprawie VI Ga 82/13: „refakturowanie energii bez zysku nie jest działalnością, do której znajdują zastosowanie przepisy o dystrybucji i sprzedaży energii i koniecznym jest uzyskanie koncesji. Powód nie sprzedawał, ani nie odsprzedawał energii elektrycznej, jak też jej nie dystrybuował”. Dodatkowo, zgodnie z orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9 lipca 2014 r., sygn. akt I ACa 598/14: „(jak

wynika z przepisu) art. 45a ustawy - Prawo energetyczne, obowiązek uzyskania koncesji na obrót energią elektryczną lub dystrybucję energii elektrycznej nie dotyczy sytuacji, w której przedsiębiorca rozlicza koszt energii zużytej przez wszystkich odbiorców na zasadzie refakturowania przy utrzymaniu sieci elektroenergetycznej, gdyż prowadzona w ten sposób działalność pozbawiona jest charakteru zarobkowego”.

2. Ustawa z dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne (Dz.U. Nr 54, poz. 348 z późn. zm.).

3. Zgodnie z publiczną bazą przedsiębiorstw posiadających określone koncesje (BIP URE).

4. Możliwość dostępu do sieci na zasadzie Third Party Access (dalej: TPA lub dostęp strony trzeciej), rozumianej jako prawny obowiązek udostępnienia sieci dystrybucyjnej lub przesyłowej, stanowiącej klasyczny monopol naturalny, innemu uczestnikowi rynku dla przesłania energii/gazu do jego odbiorcy - przyp. autorzy.

5. <https://bip.ure.gov.pl/bip/rejestrzy-i-bazy/operatorzy-systemow-el/787,Operatorzy-systemow-elektroenergetycznych-dane-adresowe-i-obszary-dzialania.html>

6. Haczkowska, M. (red.), Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, art. 31.

7. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 czerwca 2005 r., sygn. akt SK 34/04..

8. Elżanowski, F. Zasada proporcjonalności we wprowadzaniu ograniczeń w: *Polityka energetyczna. Prawne instrumenty realizacji*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis 369193023.

9. <http://www.czarnalistabariery.pl/bariery-z-zakresu-ochrony-srodowiska-i-energetyki.html>

10. Zob. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/72/WE z dnia 13 lipca 2009 r. dotycząca wspólnych zasad rynku wewnętrznego energii elektrycznej. Identyfikacyjne sformułowania znajdują się w art. 28 Dyrektywy 2009/73/WE z dnia 13 lipca 2009 r., dotyczącej wspólnych zasad rynku gazu ziemnego. Sąd w dalszej części artykułu, zwłaszcza w odniesieniu do porównań międzynarodowych - jest także mowa o gazie.